

Cieszyńskie magnolie zakwitły

Data publikacji: 27.04.2006 0:00

□

Nikt nie ma wątpliwości, że mamy wiosnę. O zimie, która dała nam się we znaki nikt nie pamięta. Teraz wszyscy rozkoszują się ciepłymi promieniami słońca, obserwując budzącą się do życia przyrodę.

Nierozłącznym elementem wiosennego krajobrazu Cieszyna są pięknie kwitnące magnolie, które obsypane kwiatami przyciągają wzrok spacerujących.

Ozdobne drzewo lub krzew do 7 m wysokości o dużych, kielichowatych, biało - różowych licznych kwiatach, kwitnie przed rozwinięciem liści na przełomie kwietnia i maja.

W zeszłym roku cieszyńskie muzeum opracowało specjalny szlak kwitnącej magnolii, który prowadzi z placu Kościelnego ulicami: Sienkiewicza, 3 Maja, Miarki aż do parku Pokoju, z tej okazji został również wtedy wydany specjalny folder opisujący szlak.

□□□

foto: A.K.

Z historii magnolii

Okolo 125 gatunków rośliny występującej w Azji od Himalajów po Japonię, w Ameryce Południowej, Środkowej i Północnej, w okresie dynastii Tang (618-906 r.) w Chinach zastrzeżona tylko do ogrodów cesarskich i przy świątyniach, 1790 sprowadzona poprzez Francję i Anglię do Europy, nazwana w 1777 r. przez Linneusza na cześć francuskiego lekarza i botanika Pierre Magnola, 1820-26 stworzenie w Fromont popularnej, odpornej na mrozy krzyżówki magnolii pośredniej (*Magnolia x soulangiana*) przez francuskiego botanika Stefana Soulange'a-Bodina, do Cieszyna pierwsze magnolie ok. 1800 r. sprowadził prawdopodobnie ks. Leopold Jan Szersznik do swego, już nieistniejącego, ogrodu botanicznego na Frysztaćkim Przedmieściu przy starej strzelnicy (okolice ul. Michejdy), rozpowszechniona w cieszyńskich ogrodach podmiejskich w końcu XIX w. przez bogatych mieszczan, dla których drzewo magnolii było oznaką prestiżu i statusu majątkowego, po II wojnie światowej ze względu na brak sadzonek i nieumiejętność rozmnażania magnolii nie była hodowana tak jak wcześniej, od kilkunastu lat wraz z upowszechnieniem sadzonek na powrót zadomowiła się w przydomowych ogrodach Cieszyna.